



Warszawa, 08 stycznia 2015r.

Pani Ewa Kopacz
Premier Rządu RP

Szanowne Pani Premier,

Uprzejmie prosimy o podjęcie przez Polski Rząd zdecydowanych i szybkich działań w związku z eskalacją protekcyjnych działań Rządu Niemiec, godzących w europejskie procesy gospodarcze, w tym w fundamentalną unijną zasadę swobody przepływu towarów i usług. Negatywne skutki niemieckiego postępowania mogą okazać się katastrofalne dla naszej branży i niekorzystne dla całej polskiej gospodarki.

Z dniem 1 stycznia 2015 roku Rząd Niemiec wprowadził dla transportu drogowego nowe regulacje dotyczące wysokości płacy minimalnej kierowców. Problem ten nie budziłby wątpliwości, gdyby nie fakt, że dotyczy to nie tylko przedsiębiorców niemieckich, ale również przedsiębiorców z innych krajów, w tym z Polski.

W świetle przepisów unijnych o wolnej konkurencji zdecydowany protest budzi próba narzucenia przez jeden z krajów unijnych swoich warunków płacowych, czyli *de facto* niemieckiego prawa pracy innym krajom. Związane jest to również z ingerencją w dokumentację płacową prowadzoną w firmach tych krajów, bowiem przepisy niemieckie wymagają złożenia zobowiązania przedsiębiorcy o przestrzeganiu niemieckiej ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę i przechowywania wymaganej dokumentacji oraz dostarczeniu jej w języku niemieckim na żądanie niemieckich władz celnych do kontroli.

Zrzeszenie Międzynarodowych Przewoźników Drogowych w Polsce - reprezentujące polskich międzynarodowych przewoźników drogowych - w momencie uzyskania informacji o nowych niemieckich przepisach podjęło działania mające na celu wyjaśnienie sytuacji. Skierowaliśmy interwencje do przedstawicieli polskiego Rządu: Ministra Infrastruktury i Rozwoju, Ministra Spraw Zagranicznych, Ministra Gospodarki oraz Ministra Pracy i Polityki Społecznej, a także do Komisarzy Unijnych odpowiedzialnych za transport, zatrudnienie i wspólny rynek. Wystąpiliśmy także do naszej branżowej organizacji międzynarodowej IRU (International Road Transport Union) w Genewie. Nawiazaliśmy korespondencję w tej sprawie z podobnymi jak nasza organizacjami przedsiębiorców w innych krajach unijnych celem podjęcia przez nie podobnych interwencji.

Niestety podjęte przez nas działania nie przyniosły dotychczas żadnego rezultatu. Od 1 stycznia władze niemieckie wymagają od polskich przedsiębiorców przekazywania

przed rozpoczęciem przewozu odpowiednich dokumentów i zobowiązań, a obecnie docierają do nas sygnały o już prowadzonych kontrolach w tej sprawie przez niemieckie służby celne.

Protestujemy przeciw takim działaniom. Uważamy, że Rząd RP powinien w tej kwestii podjąć zdecydowane działania, bowiem to, co obecnie robi Rząd Niemiec, jest niewątpliwie działaniem protekcyjnym, godzącym w europejskie procesy gospodarcze, w tym w fundamentalną unijną zasadę swobody przepływu towarów i usług. To postępowanie ma na celu pogorszenie konkurencyjności polskich firm przewozowych i wyeliminowanie z rynku niemieckiego. W świetle obowiązującego prawa unijnego takie działania nie mogą mieć miejsca i naszym zdaniem wymagają stanowczej polskiej interwencji w stosunku do Rządu Niemiec, jak również zdecydowanego działania poprzez władze Unii Europejskiej.

Z poszanowaniem,



Jan Buczek

Jan Buczek

Prezes ZMPD